

Mehdi Benatia jest słownym człowiekiem, nawet kosztem utraty pieniędzy. Latem znalazł porozumienie ekonomiczne z Romą, gdy klub z Trigorii musiał jeszcze dojść do zgody z Udinese.

W tych dniach do negocjacji dołączyło Napoli, jednakże marokański obrońca pozostał przy wyborze poślubienia Romy. Kulisy przedstawił niedawno agent obrońcy, ale portal *calciomercato.it* był w stanie wejść w szczegóły całej sprawy. Niektóre wiarygodne źródła podały, iż Napoli oferowało Benatii 3 mln euro netto za sezon, przeciwko 2 milionom Romy.

Tymczasem w tamtych dniach Benatia uspokoił Sabatiniego, pozwalając mu zrozumieć, że jego głowa zwrócona jest tylko ku Romie, drużynie, w której może udowodnić swoją wartość i wygrać. Od razu. Potem zawarto pakt: różnica między aktualnym wynagrodzeniem a tym zaoferowanym przez Napoli zostanie zdobyta poprzez jakość występów na boisku.

Autor: abruzzi